

Олег Дух, Превелебні
Панни. Жіночі чернечі
спільноти Львівської та
Перемишльської єпархій
у ранньомодерний період,
Видавництво Українського
Католицького Університету,
Львів 2017, 747 ss.

Witold Bobryk

INSTYTUT BADAŃ NAD DZIEDZICTWEM
KULTUROWYM EUROPY W BIAŁYMSTOKU
ORCID: 0000-0002-8009-5016

Prowadzenie badań nad życiem religijnym w czasach staropolskich pozwala lepiej poznać i zrozumieć złożone procesy społeczne, zachodzące w państwie polsko-litewskim, stanowiącym wielokulturowy konglomerat. W pracach dotyczących kwestii wyznaniowych w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej istotną rolę odgrywa problematyka związana z funkcjonowaniem Kościołów wschodnich na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rusi Koronnej. Tematyką tą zajmują się białoruscy, polscy i ukraińscy badacze. Ważną rolę w poznawaniu tradycji wschodniego chrześcijaństwa na ziemiach dawnego państwa polsko-litewskiego pełni Ukraiński Katolicki Uniwersytet we Lwowie. W dużej mierze jest to zasługą Ihora Skoczylasa, dziekana Wydziału Humanistycznego, który nie tylko sam prowadzi badania w tym zakresie, ale również inicjuje różnego rodzaju projekty naukowe.

Z jego inicjatywy kilka lat temu rozpoczęto wydawanie serii *Київське Християнство (Kijowskie Chrześcijaństwo)*. W jej ramach ukazała się ostatnio monografia Oleha Ducha, pracownika Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki, poświęcona wschodniemu monastycyzmowi żeńskiemu. W przeszłości historyk ten związany był z Europejskim Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów, nieistniejącą już instytucją edukacyjną, która na początku tego stulecia działała w Lublinie.

Autor w swojej obszernej pracy omawia życie mniszek rytu wschodniego obu obediencji w czasach nowożytnych na terenie eparchii – lwowskiej i przemyskiej. Elementem łączącym te dwie sąsiadujące ze sobą jednostki terytorialnej administracji cerkiewnej jest nie tylko kwestia geograficzna, ale również czas przystąpienia do unii kościelnej, zawartej w Brześciu nad Bugiem w 1596 r. Eparchia przemyska uczyniła to w 1692 r., a lwowska osiem lat później. Sytuacja ta pozwala spojrzeć na problematykę związaną z monastycyzmem żeńskim nie z punktu widzenia jednej konfesji, ale z perspektywy ciągłości tradycji wschodniego życia wspólnotowego, które na przestrzeni czasu ewoluowało pod wpływem przemian politycznych, społecznych i kulturowych. Nazwa *czernice*, używana na określenie zakonnic rytu wschodniego, pochodzi od słowa *czerniec*, oznaczającego mnicha prawosławnego. Ten z kolei termin powstał z potrzeby odróżniania kleru zakonnego – czarnego, od świeckiego – białego. Potocznie jednak nazwę mniszek wywodzono od koloru habitów. Jędrzej Kitowicz w *Opisie obyczajów za panowania Augusta III* zanotował z sarkazmem, że czernice w Warszawie powszechnie sprzedawały nici – białe.

W dotychczasowych badaniach nie poświęcano szczególnej uwagi aspektom związanym z funkcjonowaniem żeńskich wspólnot monastycznych w obrębie obu Cerkwi – prawosławnej i unickiej (greckokatolickiej). Powodem tego stanu rzeczy jest skąpa ilość źródeł, czego przyczynę w znacznej mierze upatrywać możemy w ustnej kulturze prawnej, funkcjonującej w kręgu Kościołów

wschodnich. W XVIII w. zaczęto jednak odchodzić od tej zasady, czemu zawdzięczamy bogatszą dokumentację dla tego stulecia. Inaczej kwestia archiwaliów przedstawia się w odniesieniu do źródeł proveniencji świeckiej. Informacje dotyczące mniszek odnaleźć można w metryce koronnej, lustracjach królewskich, księgach grodzkich, ziemskich i miejskich czy też w dokumentacji związanej z zarządzaniem majątkami różnego autoramentu. Tego typu źródła wymagają jednak przeprowadzenia czasochłonnej kwerendy, której ukończenie wcale nie gwarantuje rezultatu zgodnego z oczekiwaniami. Autor w swojej pracy wykorzystał źródła rękopiśmienne, znajdujące się w zasobach dziewiętnastu archiwów i bibliotek, rozsianych na terenie Litwy, Polski oraz Ukrainy. Tylko drobiazgowo badania pozwoliły mu zrekonstruować sieć monasterów w granicach obu eparchii i odtworzyć problemy związane z funkcjonowaniem żeńskich wspólnot życia konsekrowanego.

Monografia *Превелебні Панни (Przewielebne Panny)* składa się z pięciu rozdziałów, przedstawiających w logiczny sposób zagadnienia związane z życiem mniszek rytu wschodniego. W pierwszym rozdziale autor omawia tradycję monastycyzmu żeńskiego na chrześcijańskim wschodzie oraz rekonstruuje sieć monasterów na terenie eparchii lwowskiej i przemyskiej, rejestrując przy tym zachodzące na przestrzeni wieków zmiany, w tym również skutki reformy józefińskiej, która spowodowała zamknięcie pięciu z siedmiu klasztorów żeńskich, znajdujących się na obszarze włączonym w skład państwa austriackiego. Proces redukcji rozpoczął się jednak już wcześniej. Biskupi unicy, zgodnie z postanowieniami synodu zamojskiego, likwidowali monasterium z dwóch powodów – małej liczby mniszek lub problemów finansowych. Na początku XVIII w. w granicach obu eparchii istniało co najmniej dziesięć klasztorów, z których w przededniu pierwszego rozbioru funkcjonowało zaledwie osiem. Autor poruszył również kwestię lokalizacji wspólnot żeńskich w zależności od rodzaju własności.

Większość monasterów znajdowała się na terenie królewszczyzn. Liczba ich przewyższała placówki zakonne położone w dobrach szlacheckich i duchownych. W tych ostatnich zresztą mieściło się najmniej klasztorów.

W drugim rozdziale autor omawia ramy prawne funkcjonowania monasterów żeńskich, które wyznaczały: reguły klasztorne, ustawodawstwo synodalne i przywileje fundacyjne. W czasach staropolskich prawosławne i unickie monasterium żeńskie nie tworzyły jednego zakonu czy kongregacji. Inaczej rzecz się miała w przypadku unickiego monastycyzmu męskiego. Wkrótce po zawarciu unii brzeskiej utworzono zakon bazylianów, którego organizację wzorowano na jezuitach. W przypadku monasterów żeńskich prawne zasady nadal określało ustawodawstwo synodalne. W życiu obu Cerkwi najważniejszą rolę odgrywały synody (sobory) prowincjonalne, których postanowienia obowiązywały na całym obszarze metropolii kijowskiej. W Cerkwi prawosławnej zasady życia monastycznego określił sobór kijowski w 1640 r., który zalecił, aby życie cenobickie wzorowano na regule św. Bazylego Wielkiego. Natomiast w Cerkwi unickiej podobną rolę odegrał synod zamojski, obradujący w 1720 r. Uporządkował on kwestie związane z funkcjonowaniem monasterów żeńskich. W tym przypadku postanowienia synodalne zawierały przepisy wywodzące się zarówno z tradycji wschodniego, jak i zachodniego życia wspólnotowego. Kwestie prawne dotyczące mniszek określały także synody eparchialne (diecezjalne). Podstawy prawne funkcjonowania poszczególnych monasterów tworzyli również ich fundatorzy.

O organizacji żeńskich wspólnot życia konsekrowanego traktuje rozdział trzeci. Autor omawia najpierw proces formacji zakonnej, z jej poszczególnymi etapami, zwracając przy tym uwagę na aspekty prawne, socjologiczne i obrzędowe. Jednocześnie wskazuje na wymogi formalne, które po synodzie zamojskim zmieniły się w kwestii przyjmowania kandydatek do profesji zakonnej. Faktycznie jednak – jak zauważa – nie zawsze przepisów

tych przestrzegano rygorystycznie. Dotyczyło to kwestii wnoszenia przez kandydatki posagu, którego wysokość ustawy synodalne określiły na półtora tysiąca złotych, co stanowiło pokaźną kwotę. W tym czasie roczna pensja kapelana wynosiła zazwyczaj sto złotych. Skrupulatne stosowanie tego wymogu nie tylko ograniczało liczbę kandydatek do profesji zakonnej, ale również skazywało wspólnoty monasterskie na powolne wymieranie z braku nowych powołań. Tym bardziej, że krąg aspirantek w społeczeństwie stanowym nie był wielki, ponieważ przytłaczająca większość wiernych nie posiadała wolności osobistej. Z tego powodu mniszki rekrutowały się głównie spośród szlachcianek, mieszczek i córek kapłańskich. Aspirantki pochodzenia chłopskiego, podobnie jak kandydatki z miast prywatnych, musiały najpierw uzyskać uwolnienie z poddaństwa. Rozdział ten uzupełnia omówienie liczebności i struktury wewnętrznej wspólnot monasterskich oraz posługi kapelanów przy klasztorach żeńskich.

Życiu codziennemu mniszek, składającemu się z modlitwy i pracy, autor poświęcił rozdział czwarty. Szczególną uwagę zwrócił na trzy aspekty: służbę modlitewną, działalność gospodarczą i pracę oświatowo-wychowawczą. W monasterze dzień, podobnie jak w tradycji zachodniej, toczył się w rytm modlitwy. Podstawę stanowił dobowy cykl liturgiczny. W klasztorach unickich obok obrzędów wschodnich praktykowano również nabożeństwa przejęte od Kościoła zachodniego. Zmianie uległa również częstotliwość uczestniczenia w Liturgii Świętej, którą w prawosławiu sprawowano w soboty, niedziele i święta, a w Cerkwi unickiej – nawet codziennie. Obok modlitwy istotną rolę odgrywała praca. Mniszki, które musiały zarobić na swoje utrzymanie, zajmowały się rzemiosłem i handlem oraz uprawą roli. Powszechnie, o czym już wspominaliśmy, siostry wyrabiały białe nici, które sprzedawały nawet w Warszawie. Ich zbytem w stolicy zajmowały się mniszki lwowskie. Drugim produktem wyrabianym przez zakonnice były świece.

Pewien dochód przynosiło również wypiekanie prosfor, czyli chlebów używanych w obrzędzie przeistoczenia, stanowiących odpowiednik łacińskich komunikantów. Działalność zarobkowa rodziła jednak różnego rodzaju problemy z racji tego, że siostry konkurowały na rynku z innymi rzemieślnikami i kramarzami. W przypadku diaków, którzy pełnili posługę przy cerkwiach, sprzedaż wyrobianych świeczek stanowiła nieraz ich podstawowy zarobek. Z tego powodu musieli swoich praw, naruszanych przez mniszki, dochodzić przed sądem biskupim. Ważną rolę w budżecie klasztornym odgrywały dochody z gospodarstw rolnych. Na podstawie zachowanego materiału źródłowego autor przypuszcza, że wszystkie monasterium żeńskie, położone na terenie obu eparchii, posiadały pewien areal ziemi, który z zasady nie był jednak wielki. Prowadzenie przez siostry działalności oświatowej nie było tak aktywne jak w przypadku klasztorów łacińskich, co wynikało z innego charakteru duchowości wschodniej. Kształceniem dziewcząt – jak ustalił autor – zajmowały się mniszki z monasterów we Lwowie, Jaworowie i Rohatynie. Siostry główny nacisk kładły zapewne na religijno-moralne wychowanie oraz naukę czytania, pisania, rachowania i robót ręcznych. Monasterium pełniły również rolę miejsc odnowy duchowej, w których żony kapłańskie, w celu poprawy swojego naganego zachowania, odbywały rekolekcje. Mniszki, podobnie jak siostry obrządku łacińskiego, sprawowały także opiekę nad ludźmi starszymi.

W ostatnim rozdziale autor omawia rolę, jaką pełniły wschodnie wspólnoty żeńskie w społeczeństwie lokalnym, skupiając się na relacjach pomiędzy mniszkami a przedstawicielami poszczególnych stanów. Szczególnie ważną rolę odgrywały więzi z donatorami. Priorytetowe znaczenie, z racji posiadania dominującej roli w społeczeństwie, miały kontakty ze szlachtą, które w wielu przypadkach odznaczały się charakterem urzędowym, z tego chociażby powodu, że większość monasterów znajdowało się na terenie królewszczyzn. Mniszki mogły

liczyć również na wsparcie ze strony tej braci szlacheckiej, z którą łączyło je to samo wyznanie. Zjawiskiem negatywnym w relacjach z członkami tego stanu było niedotrzymywanie zobowiązań, wynikających z płacenia prowizji od sum zapisanych przez darczyńców na dobrach. W pierwszej połowie XVIII w. z powodu kryzysu gospodarczego było to jednak zjawisko powszechne. W przypadku zatargów sąsiedzkich dochodziło nawet do zajazdów, jak to miało miejsce w monasterze słowickim. Podobnie w miastach kontakty sióstr z lokalną społecznością determinowały różnego rodzaju czynniki. Autor opisuje konflikt, jaki powstał wokół funkcjonującego w pierwszej połowie XVII w. monasteru prawosławnego we Lwowie, który niezgodnie z prawem ufundował jeden z mieszczan, przeznaczając na to swój dom. Spowodowało to wystąpienie władz miejskich, które powoływały się na szereg przepisów, ograniczających możliwość erygowania w obrębie murów nowych obiektów sakralnych. Na przedmieściach Lwowa monasterzy żeńskie zlokalizowane były na terenie jurydyk, wyłączonych spod władzy ratusza. W mniejszych ośrodkach miejskich, które stanowiły własność królewską, sytuacja z różnych powodów przedstawiała się inaczej. Istotną rolę w interakcji zachodzącej pomiędzy władzami municypalnymi a mniszkami odgrywały kwestie podatkowe. Konflikty pomiędzy siostrami a członkami wspólnot lokalnych powstawały najczęściej na tle sporów o grunty, w tym również waśni o miedzę. Autor poświęca także uwagę koegzystencji sióstr z duchowieństwem rytu wschodniego, która wyglądała różnie. Obok przykładów współpracy zdarzały się również przypadki, które świadczyły o karygodnym zachowaniu księży. Jednym z nich była próba „zbadania” mniszki, którą duchowny podejrzewał o to, że była brzemienna.

Monografia zawiera liczne tabele oraz bogaty materiał kartograficzny. Uzupełnienie jej stanowią dwa katalogi. Pierwszy z nich to wykaz czterdziestu dwóch monasterów żeńskich, których istnienie udało się ustalić autorowi.

Wielkość opisów dotyczących poszczególnych wspólnot określa zakres informacji znajdujących się w archiwaliach. Drugi katalog składa się z not biograficznych siostr odnotowanych w źródłach. W tym przypadku również zawartość poszczególnych haseł została uzależniona od ilości danych uzyskanych przez autora. Całość pracy przybliży nie tylko funkcjonowanie żeńskich monasterów tradycji wschodniej, ale wnosi wiele interesujących elementów, wzbogacających naszą wiedzę na temat życia społecznego na Rusi Czerwonej w czasach staropolskich.